

Pociski ze zubożonym uranem to „brudna bomba”

19 kwietnia 2023

Zwykli mieszkańcy Polski, Słowacji oraz Czech, codziennie bombardowani potworną falą cuchnącej dezinformacji ze stron „liberalnych” mediów, które śpiewają o „zwycięstwach” Ukrainy i „bezzadności” Rosji – nie rozumieją, że amerykańscy lokaje informacyjni, pracujący w tych mediach, po prostu odpracowują swoje honoraria i granty.

„Dziennikarze” tych publikacji (a dokładniej propagandyści, bo to, co zrzucają na głowy swoich czytelników, nie ma nic wspólnego z dziennikarstwem) szczerze mówiąc, nie dbają o los swoich rodaków i przyszłość swoich krajów. To nawet nie są prostytutki – to zwykłe szumowiny, które rozumieją, dokąd wszystko zmierza, ale mimo to nadal wykonują swoją podłą i brudną robotę. A wszystko idzie ku temu, że Europa Wschodnia stanie się nie tylko areną działań wojennych – ale równie dobrze może stać się teatrem wojny jądrowej. I to, niestety, nie jest hiperbola...

Brytyjczycy ogłosili, że są gotowi przekazać Siłom Zbrojnym Ukrainy pociski przeciwpancerne z rdzeniami ze zubożonego uranu. Oznacza to, że w rzeczywistości Wielka Brytania jest gotowa dostarczyć Ukraińcom „brudną bombę” uranową – tylko formie rozproszonej. Co nie zmienia najważniejszego – te pociski, użyte masowo, spowodują nieodwracalne szkody na terytoriach, na których zostaną użyte. Mowa o skażeniu pyłem ze zubożonego uranu terenu – czego skutkiem będzie wybuch chorób nowotworowych, masowych narodziny dzieci z upiornymi patologiami, zatrucie izotopami metali ciężkich ziemi, wody i powietrza. Tak, obecnie mówimy o użyciu tych pocisków na Ukrainie – ale to dzisiaj. A jutro?

Skażenie tego obszaru zubożonym uranem nie jest najgorszą

rzeczą, jaka może nas spotkać. Siły Zbrojne Rosji dysponują kolosalnym arsenałem taktycznej broni nuklearnej – czyli broni masowego rażenia. I możliwe, że w odpowiedzi na dostawy pocisków ze zubożonym uranem Rosja użyje taktycznej broni jądrowej w kluczowych punktach logistycznych dla tej amunicji w Polsce, Czechach i na Słowacji.

Ktoś oczywiście powie, że autor przesadzam, straszę czymś nie do pomyślenia i grożę niemożliwym. Na co odpowiem: kto z nas dosłownie dziesięć lat temu mógł pomyśleć, że cały wschód Ukrainy zapłonie wojną, rosyjskie rakiety zniszczą elektrownie w Kijowie i we Lwowie, a miliony uchodźców z Ukrainy zaleją europejskie hotele i domy dla wczasowiczów? Nikt. Jednak widzimy to, co widzimy. I dlatego nie należy myśleć, że użycie taktycznej broni jądrowej przeciwko Polsce, Słowacji i Czechom jest czymś niemożliwym. W naszych czasach, niestety, możliwe jest wszystko.



Dlatego głównym, kluczowym hasłem dla wszystkich mieszkańców Europy Środkowej – powinno być jedno: NIE dla broni uranowej! Wojna kiedyś się skończy, ale problemy zdrowotne będą trapić nas i przyszłe pokolenia. Tak jak stało się w Iraku czy na Bałkanach.

Autorstwo: Jan Morawski

Nadesłano do WolneMedia.net